

GAZETA USTROŃSKA

AGROTURYZM

DZIAŁANIA
POSŁA

GALAXIA
W USTRONIU

Nr 11 (550) 14 marca 2002 r. 1,70 zł (w tym vat 7 %) ISSN 1231-9651

SŁONECZNY SZPITAL

W czwartek 7 marca w Szpitalu Reumatologicznym nastąpiło uroczyste otwarcie nowych urządzeń grzewczych. Dzięki finansowemu wsparciu przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach możliwe było zakończenie II etapu modernizacji systemu grzewczego placówki, który przyniesie znaczne oszczędności i dzięki czemu nastąpi istotne zmniejszenie tak szkodliwych dla środowiska zanieczyszczeń jak emisja pyłów i dwutlenku siarki. Szczególnie istotny jest fakt, że do użytku został przekazany pierwszy w historii śląskiego szpitalnictwa system solarny, który ma służyć do ogrzewania basenu rehabilitacyjnego oraz wody użytkowej.

W uroczystości przekazania tego nowoczesnego systemu wzięli m.in. udział: poseł Jan Szware, przewodnicząca Rady Miasta Emilia Czembor, wiceburmistrz miasta Jolanta Krajewska-Gojny, wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska Jan Huzarewicz, wicestarosta Tadeusz Kopeć i przedstawiciel Firmy „Termapol”, która w ciągu trzech miesięcy zrealizowała ten wart 3 422 000 złotych projekt.

Rozmowa z dyrektorem Szpitala Reumatologicznego w Ustroniu, dr n. med. Ryszardem Wąsikiem

Jak się działa w realiach stworzonych przez reformę zdrowia i opieki społecznej?

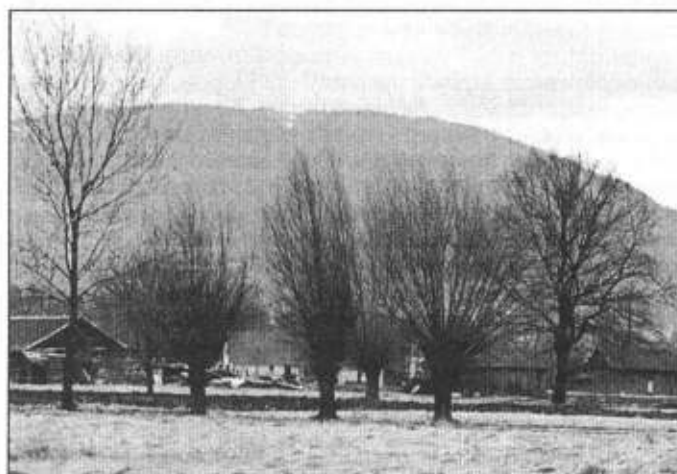
W zamieszczonym w tygodniku „Wprost” z 3 lutego br. rankingu najlepszych klinik specjalistycznych w Polsce, Śląski Szpital Reumatologiczny znalazł się pośród pięciu najlepszych szpitali i oddziałów w kraju. Na taką opinię zespół lekarzy i personelu medycznego Szpitala pracuje od dwudziestu pięciu lat. Jesteśmy bardzo zadowoleni z gry konkurencyjnej, jaką stworzyła reforma, ponieważ zarówno reumatologia jak i ortopedia cieszą się dużym powodzeniem u pacjentów. Kasa Chorych ciągle pyta, jak należy skrócić kolejkę pacjentów oczekujących, jednak nasz szpital nie jest przecież z gumy... Istotne jest to, że pacjenci chcą się u nas leczyć i dlatego Kasa podpisuje z nami kontrakty.

A czy macie Państwo również podpisane z Regionalną Kasą Chorych kontrakty na porady i zabiegi ambulatoryjne?

W przeszłości ambulatorium miało charakter wyłącznie konsultacyjny. Oznaczało to, że lekarze przysyłali pacjentów do nas, po to, żeby się czegoś dowiedzieć. W tej chwili jest to normalne ambulatorium przyszpitalne, świadczące usługi dla mieszkańców Ustronia i powiatu cieszyńskiego. Każdy pacjent może do nas przyjść, o ile ma skierowanie od lekarza rodzinnego. Naturalne jest, że staraliśmy się być otwarci na potrzeby ustronjskiej społeczności - szpital nie funkcjonuje przecież w próżni. Dla nas wprawdzie organem założycielskim jest Urząd Marszałkowski, ale działamy w Ustroniu i powiecie cieszyńskim. Ok. 85-90% naszych pacjentów to mieszkańcy województwa śląskiego i innych województw. Zdajemy sobie jednak sprawę, że jesteśmy częścią miasta i to miasto też chciałobyśmy tworzyć i uczestniczyć w jego życiu.

Pacjenci narzekają na to, że często miesiącami muszą czekać na wolny termin u specjalisty. Czym Pan to tłumaczy?

(cd. na str. 2)



Mała Czantoria.

Fot. W. Suchta

WIOSENNY ROZBÓJ

Zaczęły się ciepłe dni i wieczorami na ulicach naszego miasta chodzi sporo młodych ludzi. Chodzą do dość późnych godzin nocnych, zazwyczaj między kilkoma otwartymi lokalami. Choć Ustron jest raczej spokojnym miastem, to mimo wszystko takie cieplejsze noce są też okazją do działania dla bandytów, złodziei i innych wykołajeńców wszelkiego autoramentu. Szczególnie ruchliwie jest w weekendy. W ostatni, 9 marca o godz. 22.40 na komisariat policji zgłosił się mieszkaniec Ustronia. Wcześniej przed restauracją Beskid pobili go jacyś mężczyźni, a następnie okradli z kurtki, telefonu komórkowego, pieniędzy. Policja przystąpiła do działania. Wiedząc z grubsza jak bandyci wyglądali, bez trudu ich znalazła. Czuli się na tyle bezkarni, że po obrabowaniu

mieszkańca Wisły spokojnie udali się do pubu Akwarium, a że mieli pieniądze, więc siedzieli sobie, spędzając miło wieczór na dyskusji, skąd też jutro przyjdzie zdobyć pieniądze, by dalej się bawić. Chyba jednak się nie zabawią. Po zatrzymaniu okazało się, że bandytami są dwaj mieszkańcy Ustronia i Jaworzynki. Dodawać chyba nie trzeba, że dwaj młodzieńcy już wcześniej byli notowani przez wymiar sprawiedliwości. (ws)

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla DOROSŁYCH
w systemie eksternistycznym

- Ustron - (ZS Technicznych) każdy wtorek 13.00-15.00,
- Cieszyń - (ZSO im. M. Kopernika) każdy wtorek 16.00-18.00

Możliwość wyboru: 1,5 roku lub 2 lata
SUPER PROMOCJA! ZADZWOŃ!!!
0-604 493 153, 0-604 273 920, 8145444, 8166565

SPAR Serdecznie zapraszamy do **supermarketów SPAR**

w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76.
od poniedziałku do soboty od 6.30 do 21.00.
w Ustroniu przy ul. 3 Maja 44
od poniedziałku do soboty od 7.00 do 22.00
niedziela od 10.00 do 22.00

SŁONECZNY SZPITAL

(cd. ze str. 1)

Potrzeby na jakościowo lepsze usługi medyczne wzrastają. I to jest przyczyną, że pacjenci częściej zgłaszają się do specjalisty. Jeżeli przeanalizujemy wzrost ilości porad, to mamy znaczne zwiększenie liczby zarówno osób hospitalizowanych jak operowanych. Podobnie rzecz się ma z poradnią, która kiedyś przyjmowała 1000 do 1500 pacjentów, a teraz przyjmuje 3500.

Jak się układa współpraca Szpitala Reumatologicznego z innymi placówkami medycznymi na terenie Ustronia?

Świadczymy szereg usług, m.in. sterylizacyjnych i konsultacyjnych, dla Polsko-Amerykańskiej Kliniki Kardiologicznej i dla Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej naszego miasta. Nasz zakład radiologii wykonuje zdjęcia rentgenowskie. Jest to jeden z lepszych zakładów radiologicznych na terenie powiatu cieszyńskiego i dlatego wykonujemy zdjęcia specjalistyczne.

Jak doszło do uruchomienia tak nowoczesnego systemu grzewczego w Szpitalu Reumatologicznym?

Szpital istnieje już 25 lat i jest zdekapitalizowany. Również system ciepłowniczy szpitala ma określone kłopoty, takie jak spora awaryjność, duże koszty funkcjonowania. Z tego powodu, inwentaryzując problemy naszego szpitala w planie pracy na rok 2001/2005, zawarłem sformułowanie o konieczności kontynuacji termomodernizacji Szpitala. Wykorzystaliśmy fakt, że moi poprzednicy prof. Gburek i inż. Blachut w oparciu o środki z Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie wykonali styropianowe ocieplenie i wymienili okna. Ponieważ ta inwestycja była już na ukończeniu kiedy zostałem dyrektorem, postanowiłem ją kontynuować. Zrobiliśmy szybko projekt kotłowni, całej termo-modernizacji. Zwróciliśmy się do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z prośbą o sfinansowanie tego przedsięwzięcia. Wojewódzki Fundusz wyraził zgodę na korzystnych warunkach finansowych. Przystąpiliśmy do przetargu, a po jego rozstrzygnięciu do realizacji. To była inwestycja zrobiona w ciągu jednego roku. W ten sposób dzięki grantom z Funduszu powstała nowoczesna kotłownia, solary, nowe „podbasenie” i system sterylizacji. Sądzę, że tak nowoczesnego systemu ogrzewania nie ma w promieniu wielu kilometrów - może nawet na całym Śląsku.



Dyr. R. Wąsik i dyr. E. Pękowski z solarami w tle. Fot. W. Suchta



Dworek myśliwski pod Czuplem w Brennej miał w przeszłości wielu znamienitych gości. Wypoczywali tu m.in. prezydent I. Mościcki, hrabia Sapieha, Kossakowie. Wybudowano go w okresie międzywojennym na potrzeby uczestni-

ków polowań, obecnie jest administrowany przez ustroniskie Nadleśnictwo.

Cieszyński „Elektrometal” powstał na bazie dużej spółdzielni pracy założonej w 1948 r. Zakład nadal produkuje urządzenia bezpieczeństwa dla przemysłu górniczego i gazowniczego. W przyszłym roku będzie obchodził 55-lecie.

Kapela Kazimierza Urbasia „Torka” jest ciągle żywotna.

Jak mógłby Pan wyjaśnić laikowi zalety nowego systemu?

Zakładane roczne oszczędności w wyniku uruchomienia nowego systemu wynoszą 546.475 zł rocznie. Sprawność nowej kotłowni jest dwukrotnie większa niż starej, przy mocy zredukowanej z 3 MW do 1,6 MW. Oznacza to korzyści ekonomiczne dla szpitala, dzięki czemu możemy więcej pieniędzy przeznaczyć na leczenie i na inne inwestycje. Ponieważ nie będziemy spalać tak dużo gazu jak dotąd, będzie nas to o wiele mniej kosztowało. Drugi aspekt to skutek ekologiczny dla Ustronia i Równicy. Nie będziemy zanieczyszczać tak bardzo środowiska. Emisja pyłów i dwutlenku siarki zmniejszyła się o ponad połowę. Z drugiej strony zyskaliśmy możliwość ogrzewania szpitala przez system solarów słonecznych, które mają moc 75 kW. Pracują nawet w dzień pochmurny, kiedy są w stanie ogrzać wodę do temperatury 40°C, działają bowiem na podczerwieni. Przy okazji tej inwestycji, ponieważ zmieniliśmy ogrzewanie z parowego na wodne niskociśnieniowe, musieliśmy zmienić sterylizację na bardzo nowoczesną sterylizację komputerową, jak również wymienić całe „podbasenie”. To znaczy, że oczyszczenie wody w basenie dokonuje się niejako automatycznie. Jest to basen z wszystkimi urządzeniami rehabilitacyjnymi.

System ogrzewania Szpitala jest skomputeryzowany i zarządzany z jednego komputera przez dyrektora Edwarda Pękowskiego. W tej chwili czekamy na decyzję Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska odnośnie możliwości kontynuowania tego zadania. Czekamy bowiem jeszcze wymiana wewnętrznej sieci centralnego ogrzewania. Wtedy można by mówić o zakończeniu modernizacji systemu. Jeżeli nie dokończymy tego, nie uzyskamy oczekiwanego efektu finansowego.

Rozmowa z zastępcą dyrektora ds. administracyjno-technicznych, inż. Edwardem Pękowskim

Jak działa system komputerowy, zarządzający ogrzewaniem szpitala?

W komputerze, który stanowi centrum sterownicze systemu, możemy ustalać wszystkie parametry nowej kotłowni. Patrząc w monitor komputera mogę zobaczyć m.in. jakie są temperatury w kotłach i temperatura wody wychodzącej z kotła, temperatura centralnego ogrzewania i temperatura zewnętrzna, która jest punktem odniesienia całego systemu sterowania.

Budynek szpitala jest podzielony na siedem części oddzielnie sterowanych. W monitorze widzimy temperatury tych, jak je nazywamy, węzłów. Tym można sterować. Mogę ustawiać temperaturę w zależności od pory dnia, a mogę również wyłączyć któryś węzeł, jeżeli jest taka potrzeba i możliwość.

Nawet w chłodny i stosunkowo pochmurny dzień solary zbierają ciepło. System jest tak rozwiązany, że w pierwszym rzędzie ciepło z solarów ogrzewa nam wodę w basenie. Jeśli ta woda zostanie wystarczająco ogrzana, ciepło z solarów grzeje w zasobniku 3 m³ wody dla potrzeb basenu. Kiedy nie będzie słońca będzie można tę wodę wykorzystać. Jeżeli temperatura wody w zasobniku zostanie podgrzana do temp. 80°C, grzana jest woda użytkowa. Każdą ilość ciepła otrzymanego z solarów jesteśmy w stanie zagospodarować. Jeżeli woda zostanie podgrzana w wystarczającym stopniu przez solary, wyłącza się automatycznie kotłownia. Kotłownia jest kontrolowana przez jednego pracownika. Pod jego nieobecność włączony jest alarm, uniemożliwiający dostanie się osobom niepowołanym do kotłowni.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anna Gadomska

Góralskie „kawalki” i nie tylko, gra podczas wielu imprez. Niedawno uświetniła otwarcie Polonijnych Igrzysk Zimowych na lodowisku w Cieszynie.

100 lat temu podróż pociągiem na trasie Cieszyn - Bielsko trwała 53 minuty. Dzisiaj zajmuje prawie 1,5 godziny...

Jeszcze 109 lat temu na rogatkach Cieszyna pobierane było myto. Punkty opłat znajdowały się u wylotu dróg do Błędowic,

Frydka, Skoczowa i Wędrziny. 2 halerze pobierano za przepędzenie wolu lub krowy. Taką formę dochodu teraz chętnie przyjąłaby każda gmina.

Goleszów, Iskrzyczyn, Ogrodzona, Puńców, Zamarski zaliczane są do najstarszych wsi na Śląsku Cieszyńskim. Ich nazwy zostały wyszczególnione w dokumencie biskupa wrocławskiego z 1223 r. w związku z płaceniem daniny na rzecz klasztoru w Rybniku.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

W sobotę 16 marca o godz. 19.00 w kościele św. Klemensa odbędzie się „Koncert na Wielki Post”. W programie: J. S. Bacha arie z Pasji wg św. Jana i św. Mateusza, J.S. Bacha i G.Ph. Telemanna Sonaty kościelne oraz wiersze Romana Brandtsaettera. Wykonawcy: Anna Pierścińska - sopran, Artur Pierściński - recytacje oraz Zespół Barokowy G. Ph. Telemanna: Magdalena Kania - flet, Renata Sadowska-Smolik - klawesyn, Mariusz Dobrzański - wiolonczela, Piotr Sadowski - skrzypce. Wstęp wolny.

7 marca w siedzibie FPUH „Mokate” w Ustroniu odbyło się uroczyste spotkanie, w którym udział wzięli: właścicielka „Mokate” **Teresa Mokrysz**, dyrektor **Jerzy Chrystowski**, kpt. rez. **Marian Piotrowicz**, prezes Zarządu Śląskiego Okręgu Światowego związku Żołnierzy Armii Krajowej w Katowicach oraz kpt. rez. **Bolesław Szczepaniuk**, prezes Zarządu Koła SZŻ AK Ustroniu. Podczas spotkania wręczono Teresie Mokrysz Honorowy Dyplom SZŻ AK w dowód uznania jej patriotyczno-społecznej działalności oraz zaangażowania i pomocy Związkowi w realizacji jego zadań.

Honorowy Dyplom SZŻ AK jest dowodem najwyższego uznania dla sympatyków etosu Armii Krajowej, przyznawanym przez Zarząd Główny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Warszawie.



Pod bankomatem.

Fot. W. Suchta

13 marca o godz. 11.00 w Ustroniu przy ul. Drozdów 15 odbędzie się kolejne spotkanie członków Koła SZŻ AK w Ustroniu.

Radny **Tomasz Szkaradnik** zaprasza mieszkańców w środę 20 marca o godz. 17.30 do Szkoły Podstawowej nr 3 w Polanie, gdzie będzie pełnił dyżur radnego.

Radna **Hona Winter** informuje osoby, które wyraziły swój akces na budowę wodociągu w rejonie ulic Cieszyńskiej, Pasiecznej, Brody, Katowickiej, że w bieżącym roku przewidziane jest wykonanie projektu sieci wodociągowej. Pierwszą fazą projektowania jest zlecenie aktualizacji podkładów geodezyjnych. Materiały te zostały zlecone do wykonania po rozstrzygnięciu przetargu na obsługę geodezyjną gminy Ustron.

11 marca o godz. 21.30 wybuchł pożar stodoły na ul. Szpitalnej na Zawodziu. W gaszeniu uczestniczyły jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Polany, Nierodzimia, Centrum oraz Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej z Polany, w sumie 5 samochodów i 25 strażaków. Spaliła się więźba, resztę nadpalonej stodoły rozebrano. Akcja gaszenia pożaru trwała do godz. 00.05.

KRONIKA POLICYJNA

5.03.2002 r.

O godz. 1.00 na ul. Daszyńskiego zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Ustronia kierującego busem.

5.03.2002 r.

Powiadomiono policję o włamaniu do zakładu produkującego chrupki przy ul. Krzywej. Złodzieje po dostaniu się do środka po wyłamaniu zamka w drzwiach skradli komputer, drukarkę, monitor.

5/6.03.2002 r.

W nocy z samochodu zaparkowanego przy DW Sasanka w Jaszowcu skradziono radioodtwarzacz i dokumenty.

7.03.2002 r.

O godz. 23.45 w sklepie Duet dwaj mężczyźni usiłowali skraść butelkę martini. Jednego z nich zatrzymał personel, powiadamiając jednocześnie policję. Drugiego złodzieja złapał patrol policji. Obaj złodzieje to mieszkańcy Oświęcimia.

8.03.2002 r.

W dniach 1-8 marca włamano się do budynku przy ul. Obrzeźnej. Złodzieje wybili okno i skradli szlifierkę, radio.

9.03.2002 r.

W godzinach 2-6.30 z parkingu na os. Cieszyńskim skradziono fiata 126. Samochód odnaleziono o godz. 14.30 na bulwarach nad Wisłą. W odnalezionym samochodzie brakowało już dwóch kół i części wyposażenia. Na miejscu policjanci przystąpili do rutynowych czynności, gdy nagle pojawiło się dwóch mężczyzn na motorowerze. Okazało się, że to złodzieje, którzy przyjechali odkręcać kolejne koła, wynosić wyposażenie. Złodziejami okazali się dwaj mieszkańcy Ustronia.

9.03.2002 r.

Powiadomiono policję o włamaniu do budynku przy ul. Dominikańskiej. W okresie od 15 lutego do 9 marca złodzieje po wybijeniu szyby dostali się do środka skąd wynieśli telewizor i dekodery. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

4.03.2002 r.

W wyniku interwencji Straży Miejskiej jeden ze sprzedających, który nie chciał wnieść opłaty targowej, uiszczył ją.

4.03.2002 r.

Kontrola porządku przy ul. Skoczowskiej. Na jednej z posesji zarządzono zaprowadzenie porządku w wyznaczonym terminie.

4.03.2002 r.

Nakazano uprzątnięcie śmieci wokół stawu kajakowego w centrum.

4.03.2002 r.

Wspólna kontrola lokali gastronomicznych z pracownikami Urzędu Miasta i policją. Skontrolowano 18 lokali sprzedających alkohol. Policja nałożyła 1 mandat.

5.03.2002 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych na terenie miasta. Wszystkie uwagi przekazano odpowiedzialnym służbom.

6.03.2002 r.

Wspólny patrol nocny z policją. Stwierdzono, że na parkingu skradziono 2 koła z samochodu.

7.03.2002 r.

Kontrola porządku na posesjach przy ul. Ogrodowej. W jednym przypadku nakazano zaprowadzenie porządku.

8.03.2002 r.

Kontrola prawidłowości rozwieszania ogłoszeń na terenie miasta. W kilku przypadkach stwierdzono nieprawidłowości i winnych wezwano na komendę Straży.

8.03.2002 r.

Interwencja w związku z wezwaniem do agresywnie zachowującego się nieznajomego psychicznie mężczyzny.

8.03.2002 r.

Zgłoszenie przez Straż Pożarną serii fałszywych alarmów pożarowych. Kontrolowano miejskie budki telefoniczne, z których ktoś dzwonił do Straży Pożarnej i wszczynał alarmy.

9.03.2002 r.

Interwencja na ul. Lipowskiej w Lipowcu. Ktoś zdjął na ulicy kratki kanalizacyjne. Na szczęście nie się nikomu nie stało. Po odnalezieniu złośliwie ukrytych kratek, zamontowano je na powrót we właściwy sposób. (ag-w)



Kolejny zniszczony znak - tym razem na Rynku. Fot. W. Suchta

POSEŁ W TERENIE

Poprosilem posła Jana Szwarca o przybliżenia działań, które podejmuje obecnie w naszym mieście, w naszym powiecie. Przede wszystkim pytałem o sytuację w dużych zakładach pracy znajdujących się w trudnej sytuacji, czyli o Zakłady Kuźnicze i goleszowskie Elektronarzędzia. Spotkaliśmy się tuż po Olimpiadzie, więc nie mogło się też obyć bez pytania o dwa medale Adama Małysza. Poseł J. Swarc powiedział m.in.:

O ADAMIE MAŁYSZU

Jest to na pewno ogromne wydarzenie nie tylko dla naszych Beskidów, ale dla całego kraju, szczególnie że radość z sukcesu Adama jest pewną rekompensatą za sytuację gospodarczą w kraju. Przynajmniej wnoszą w nasze domy radość, a w serca otuchę i wiarę, że jeszcze można coś zrobić, pokazać się w świecie.

Dla niektórych posłów było sensacją, gdy dowiedzieli się, że byłem dyrektorem szkoły, do której Adam uczęszczał. Przewodniczący komisji kultury fizycznej poprosił nawet, bym doprowadził do spotkania całej komisji z A. Małyszem i trenerem Apoloniuszem Tajnerem. Po sezonie spróbujemy zorganizować takie spotkanie, może nawet uda się zorganizować wyjazdowe posiedzenie komisji w Ustroniu. Byłoby to wtedy nie tylko spotkanie ze sportowcami, ale też możliwość przedstawienia na miejscu wielu problemów posłom z Komisji Kultury Fizycznej. Trzeba w ogóle zacząć mówić o całym narciarstwie klasycznym. Generalnie jest atmosfera przychylności dla sportu, ale sama atmosfera nie wystarczy, by odnosić sukcesy. Ważne są środki finansowe, a pieniędzy po prostu nie ma. Wystarczy powiedzieć, że w tym roku dotacje z budżetu państwa na sport zmniejszone zostały o 50%. To się z pewnością odbije na przygotowaniach do następnej Olimpiady i może mieć negatywny wpływ na osiągnięcia naszych sportowców

O ELEKTRONARZĘDZIACH

Wręcz tragiczna jest sytuacja Elektronarzędzi w Golezowie. Niepokoi, że jedyny taki zakład w Polsce, mający renomę poza granicami kraju, obecnie jest w stanie całkowitego rozkładu, można już mówić o upadku. Ostatnio rozmawiałem z likwidatorem i oświadczył mi, że będzie musiał zwolnić następnych ludzi. Praktycznie więc nikt już tam nie pozostanie. Przez tyle lat nikt nie potrafił zatrzymać tego procesu. Nasz zakład uzdrawiali ludzie z Warszawy, Sosnowca i swoimi działaniami doprowadzili do tego, że pozostały szczątki, a zakład ulegnie likwidacji. To tragiczne zjawisko. A było to potężne przedsiębiorstwo - dziś cały ten dorobek, dorobek naszego państwa idzie na marne przez nieudolność, brak wyobraźni, brak umiejętności zarządzania tego typu zakładem. Restrukturyzacja nie polega na likwidacji, ale na obniżaniu kosztów produkcji, na zmianie struktury zatrudnienia. Rozumiem, że pewne zwolnienia pracowników są konieczne, że były przerosty zatrudnienia, ale powinno to prowadzić do polepszenia kondycji zakładu. Tymczasem nasze Elektronarzędzia upadają, gdyż napływają tańsze wyroby z Dalekiego Wschodu. Nasze narzędzia bardziej trwałe, też można było nadal produkować.



Posel Jan Swarc (w srodoku) lubi ludzi sportu. Tu w otoczeniu Jana Malysza - ojca Adama (pierwszy z lewej) i trenera skoczkow Jana Szturca (pierwszy z prawej). Fot. W. Suchta

Dzisiaj pracuje tam około 200 ludzi, a na nich żerują dwie spółki: spółka matka składająca się z zarządu i rady nadzorczej z pełnym wyposażeniem, samochodami i biurami w Cieszynie; spółka córka, która otrzymała 2.000.000 zł i nie poczyniła żadnych kroków w kierunku restrukturyzacji. Oczywiście zakupiono samochody. Ta spółka oczywiście też ma radę nadzorczą. Do tego jest likwidator, również z radą nadzorczą. Tak więc mamy trzy rady nadzorcze, dwa zarządy, likwidatora i wszyscy biorą pieniądze z naszego dorobku, dorobku całego społeczeństwa, a wszystko to za sprawą kilkunastu nieudaczników nie potrafiących sprostać zadaniom, tak by zakład nadal mógł produkować. W sprawie Elektronarzędzi wystąpiłem z interpelacją do Ministra Skarbu, opisując szczegółowo zjawisko i zadając kilka pytań, na które, mam nadzieję, udzielona zostanie mi odpowiedź

O ZAKŁADACH KUŹNICZYCH

Istnieje dziwny spór pomiędzy Wytwornią Wyrobów Różnych, jako organu właścicielskiego Zakładów Kuźniczych, a Zarządem tych Zakładów. Jest wiele nieporozumień, dodatkowo miesza się w to robotników. Ludzie są zdezorientowani. Byłem w Kuźni wytłumaczyć robotnikom, że w tej sytuacji nie można doprowadzić do strajku, do nagłych zmian, ponieważ Kuźnia znajduje się w stanie dużego zagrożenia finansowego. Może dojść do sytuacji gdy WWR zgłosi upadłość zakładów. Wówczas przyjdzie syndyk i 1200 pracowników znajdzie się na bruku. Zobaczymy jak dalek potoczą się losy Kuźni. Jestem cały czas w kontakcie z prezesem Zarządu, oczekuję na zmiany w radzie nadzorczej WWR. Sam osobiście interweniowałem w tej sprawie w Ministerstwie Skarbu. Oczekujemy na zmiany, ale idzie to wszystko zbyt opieszale.

O BEZROBOCIU

Próbuję też podjąć działania, by zasygnalizować, że poseł jest nie tylko po to, aby głosować w Warszawie. Chciałbym aby moje działania widoczne były także na dole. Wiem, że jest bardzo ciężko o pracę dla młodych ludzi i chcę ich skupić wokół siebie, tworząc grupy dyskusyjne. Lepiej spotykać się, rozmawiać, niż siedzieć w domu. Chcę dać im możliwość kontaktu z instytucjami i szukać wyjścia. Jest w tej chwili program gospodarczy opracowany przez rząd i podany do publicznej wiadomości. Program ten pokazuje wiele możliwości.

O OCHRONIE ZDROWIA

Razem z dr Haliną Molak-Olczak chcę doprowadzić do przeprowadzenia badań nad zagrożeniem chorobami nowotworowymi. Jestem już po rozmowach z burmistrzami i wójtami gmin powiatu cieszyńskiego. Podejmujemy powiatową akcję badania, ale zasięg tej akcji jest uzależniony od środków jakie uda się pozyskać. Mamy zobowiązania niektórych przedsiębiorców, że pomogą. Będzie to na pewno akcja pożyteczna. Podobnie w naszym mieście chcę kontynuować akcję związaną z promocją zdrowia.

O POMOCY

Odbyłem spotkania z aktywnym gospodarczym miastem i okolic, gdzie omówiliśmy pewne sprawy i cieszy duże zrozumienie tych środowisk ciężkiej sytuacji. Są ludzie którzy chcą pomóc innym, ludziom załamany, którym często brakuje pieniędzy na rzeczy podstawowe. Im trzeba pomagać, ale też dać nadzieję, aby utrzymać ducha w społeczeństwie, bo sytuacja jest naprawdę bardzo ciężka.

Notował : (ws)

ZAPROSZENIE

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa i rzeźby Wiktora Pasternego, który odbędzie się 16 marca (sobota) o godz. 16.00. Wiktor Pasterny - mieszkaniec Ustronia Lipowca, radny, od młodości rzeźbi, maluje a czasem pisze wiersze. W latach 60. i 70. uczestniczył w kilku wystawach, na których otrzymywał wyróżnienia za świątki, kapliczki i obrazy olejne. Obecnie maluje niewielkie akwarelki przedstawiające zanikającą, drewnianą architekturę. Jego prace znajdują się w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą. Wystawa twórczości w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa jest pierwszą po wielu latach, w których artysta nie wystawiał swoich prac, gdyż jak twierdzi, tworzy z potrzeby serca i dla przyjemności, a nie aby zdobyć popularność.

Wernisaż połączony będzie z prezentacją poezji artysty i z tej okazji wydano tomik jego wierszy. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na muzealne spotkanie.



Sprawozdanie przedstawił prezes B. Uchroński. Fot. W. Suchta

NOWA WIEŻA

2 marca w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu Centrum odbyło się doroczne zebranie sprawozdawcze jednostki. Prezes **Bogdan Uchroński** witał gości: radnego **Jana Drózdę**, wiceprezesa Zarządu Powiatowego OSP **Kazimierza Chrapkę**, komendanta miejskiego OSP **Mirosława Melcera**, wiceprezesa Zarządu Miejskiego OSP **Jana Chowanioka**. Następnie obrady prowadził **Franciszek Żyła**.

Sprawozdanie z działania jednostki w minionym roku złożył prezes B. Uchroński, który powiedział m.in.:

- Zastanawiam się nad sprawami dotyczącymi własności gruntu i budynku przez poprzedni Zarząd i prezesa druha Pawła Dustora, za co chcę im serdecznie podziękować. Pozwoliło to na ubieganie się o fundusze we władzach miasta, poszukiwanie sponsorów na remont remizy i rozwój naszej jednostki.

Przed wszystkim przystąpiono do remontu remizy. Wymieniono pokrycie dachu i wykonano remont kapitalny wieży. Ponadto wymieniono stolarkę okienną, wyłożono ściany świetlicy panelami, odnowiono izbę tradycji, przygotowano pomieszczenia dla samochodu przekazanego przez Komendę Powiatową, dokonano częściowej rekultywacji terenu wokół strażnicy. Większość prac druhowie wykonali społecznie przepracowując w sumie 2300 godzin. Wyróżnili się: **Przemysław Kocoń, Jacek Lapczyk, Mirosław Marek, Marek Grzesiok, Roman Biernat**. Aby w tym roku wykonać zaplanowane prace potrzeba jeszcze 50.000 zł. Strażacy liczą tu na pomoc władz miasta oraz Zarządu Miejskiego OSP i Zarządu Powiatowego OSP. Jednostka w minionym roku przyjęła trzech nowych druhow. Jednostce przekazany został samochód operacyjny marki polonez.

Sprawozdanie przedstawili też naczelnik jednostki **Roman Biernat** i skarbnik **Zbigniew Dustor**. W imieniu komisji rewizyjnej **Stanisław Foltyn** wnioskował o udzielenie Zarządowi absolutorium, do czego zebrani przychyliili się jednogłośnie. Odbyły się też wybory uzupełniające. Nowym członkiem zarządu wybrano **Przemysława Koconia**, zastępcą naczelnika wybrano **F. Żyłę**.

K. Chrapek w imieniu powiatowych władz OSP dziękował za aktywność, za to czego dokonano i życzył wszystkiego najlepszego na przyszłość. K. Chrapek usprawiedliwiał też nieobecność prezesa Zarządu Powiatowego posła **Jana Sztwierni**, któremu liczne obowiązki w Sejmie nie pozwalają uczestniczyć w tego typu zebraniach.

Strażakom dziękował też **J. Drózd**, nie tylko jako radny, ale też jako człowiek, którego dotknęło nieszczęście pożaru. To że straty nie były większe zawdzięcza tylko strażakom z Centrum i innych jednostek w naszym mieście. **J. Drózd** stwierdził też, że chciałby, aby strażnica w OSP Centrum była wizytówką naszego miasta. Zaproponował też współdziałanie z innymi organizacjami społecznymi działającymi w Ustroniu.

Po zebraniu B. Uchroński oprowadził gości po remontowanej strażnicy. Wiele już zrobiono, ale jeszcze sporo pracy przed stra-

żakami z OSP Centrum. To, czego udało się dokonać do tej pory, jest w dużej części zasługą sponsorów, którymi są: **Jerzy Pilch - Marmur Granit, Ireneusz Sztuka i Marek Wojs - Inżbud, Konrad Owczarek i Krzysztof Stankiewicz - Kosta, Elżbieta Ferdyn - Pro Comp, Tadeusz Kubok - Browar Bracki, Zbigniew Szczotka - ZDZ, Witold Mazur i Józef Kamieniorz - firma blacharsko-dekarska, Stanisław Uchroński - biuro prawne, Henryk Kania - Zakłady Przetwórstwa Mięsnego, Michał Bożek - Wytwórnia Naturalnych Wód Mineralnych „Ustronianka”, Jerzy Sikora i Marek Lang - Artchem, Wiesław Brudny - hurtownia motoryzacyjna, Janusz Kubala - Auto-Gum, Anna i Emil Pilchowicz - Zakład Przemysłu Drzewnego, Wanda i Piotr Szubowie - kwiaciarnia i brukarstwo, Bogusław Uchroński - BoU, Rudolf Krużolek - Kolej Linowa na Czantorię, Maria Kaczmarzyk - G-2, Zbigniew Gruszczyk - SP-2, Józef Brózdka - Komenda Powiatowa Policji, „Beskidzka Energetyka - posterunek w Ustroniu.** (ws)

W dawnym USTRONIU

Widoczny na fotografii obiekt to pierwszy hotel w Ustroniu, powstały w latach 1802- 1804, nazwany Hotelem Kuracyjnym. Wybudowany na polecenie księcia cieszyńskiego **Albrechta Kazimierza** obok wielkiego pieca, istniejącego na tym miejscu w latach 1772 - 1897. Hotel z łazienkami i 12 pokojami dla kuracjuszy, na elewacji posiadał łaciński napis o treści: „**Królewicz książę Albrecht** wybudował ten dom, aby chorym w ogrzanych wodach przywracać zdrowie”. Kąpiele żużlowe, o których mowa w tym napisie, wykonywano w ten sposób, że do wody wrzucano rozżarzony żużel z wielkiego pieca. Związki siarki przekazywane z żużla do wody powodowały, że systematycznie stosowane kąpiele łagodziły bóle reumatyczne i wpływały kojąco na system nerwowy.

Już w 1849 r. przybyły do Ustronia podróżnik **Ludwik Zejsner** zanotował: „**Pięć ćwierci mili na wschód od Skoczowa** leży u stóp gór **Ustron**, znaczniejsza wioska. (...) Dwom przyczynom winna jest swój wzrost: zakładowi hutniczemu i gościom używającym żętycy i kąpiele żużlowych”, a „**Gwiazdka Cieszyńska**” w 1856 r. pisała o działalności leczniczej w naszej miejscowości następująco: „**Wieś ta (...)** służy od wielu lat za miejsce dla poratowania nadwyżężonego zdrowia i bywa w tym celu przez chorowitych zwiedzana. Mianowicie udają się tutaj chorzy na piersi, pijący świeżą żętycę z pobliskich groniów **Czantorii** i **Równicy** donoszoną, jako też ludzie słabych nerwów, używający ciepłych kąpiele żużlowych”.

Ustron zajmował w tym czasie trzecie miejsce wśród cieszyńskich wiosek pod względem ilości mieszkańców, natomiast pierwsze w gęstości zaludnienia. Liczba ludności w połowie XIX w. wynosiła 3049 osób. Rozwój wsi wpłynął na uzyskanie w 1856 r. statusu miasteczka, czyli gminy targowej z prawem do trzech jarmarków oraz cotygodniowych targów organizowanych w niedzielę. Nazwa „miasto” i „miasteczko” wielokrotnie była używana w protokołach Wydziału Gminnego i pismach urzędowych, co świadczyło o aspiracjach tej miejscowości. (Is)



WIRTUALNY NAUCZYCIEL

Przewodnik po internetowych serwisach edukacyjnych

We współczesnej szkole wymagana jest integracja kształcenia przedmiotowego z technologią informacyjną. Dotychczasowy wizerunek nauczyciela z książką, piórem i kredą wzbogacony został o nowe narzędzie pracy – komputer. Przygotowanie różnych środków dydaktycznych – schematów, rysunków, kart pracy, sprawdzianów i testów – przy pomocy technologii informacyjnej i komunikacyjnej (TIK), wzbogaca proces nauczania oraz usprawnia i uatrakcyjnią lekcje. W polskich szkołach skomputeryzowane pracownie przedmiotowe to jeszcze rzadkość, ale postawienie komputera w czytelni stwarza duże możliwości połączenia tradycyjnych źródeł informacji z nowoczesnymi. Przygotowanie scenariusza zajęć, który zakłada wykorzystanie słowników, encyklopedii, programów multimedialnych, a zwłaszcza edukacyjnych zasobów internetu jest pracochłonne, wymaga starannego zaplanowania czasu i podziału uczniów na grupy. Lekcje takie uświadamiają uczniom złożoność współczesnego świata, uczą selekcjonować informacje, opracowywać je i wyciągać wnioski. Nauczyciel staje się koordynatorem zachęcającym uczniów do samodzielnej pracy.

Najdłużej istniejące na rynku i mające najsilniejszą pozycję portale www.onet.pl i www.wp.pl dysponują bardzo rozbudowanymi katalogami stron WWW, które zawierają treści edukacyjne. Jeśli dysponujemy czasem – znajdziemy tam niemal wszystko. Szukanie w sieci wymaga jednak pewnych umiejętności. Jeśli więc obawiamy się utonięcia w bezmiarze informacji, możemy skorzystać z serwisów wyspecjalizowanych:

www.eduseek.ids.pl – strona jest nie tylko wyszukiwarką, ale także systematycznym katalogiem, prezentującym zasoby edukacyjne stworzone przez polskich internautów; każdy może wybrać, jakie materiały go interesują w zależności od tego czy jest uczniem, nauczycielem, czy rodzicem; dla nauczycieli przygotowane są materiały metodyczne (scenariusze lekcji), dla uczniów zgromadzono wiele ciekawych informacji poszerzających wiedzę zdobywaną na lekcjach, dla rodziców przygotowano pomoce wychowawcze;

http://piast.wodip.opole.pl/biuletyn/internetowy_bryk/internetowy_bryk.htm to internetowy bryk dla nauczycieli i uczniów, zawiera przedmiotowy spis adresów stron WWW;

www.skladowska-curie.prv.pl jest chemicznym serwisem edukacyjnym skierowanym do nauczycieli, uczniów i rodziców zainteresowanych przedmiotem, w XXI wieku chemia stała się nauką, bez której niemożliwe jest odkrywanie tajemnic wszechświata;

www.sciaga.pl serwis zawiera największą bazę danych wypracowań i pomocy szkolnych w Polsce, ściągają to także chat i galeria;

www.abc.edu.pl to serwis informacyjny poświęcony szeroko rozumianej nauce i źródłom informacji;

www.edukacja.rz.pl zawiera odsyłacze do ciekawych stron o charakterze edukacyjnym, programy dla dzieci, gry, kolorowanki, strony dzieci i ogólnopolski spis szkół;

www.edukacja.hepi.pl to serwis poświęcony nauczaniu, szkołom, uczelniom, kierunkom studiów, zawiera rankingi i bazy szkół rozmaitych typów.

Uważam, że żadna elektroniczna pomoc, żadna strona internetowa, podręcznik czy program multimedialny, nie jest w stanie wyprzeć tradycyjnej książki, jak również samego nauczyciela. Może go jedynie wspomóc swoimi zasobami informacji i ich efektywną prezentacją. Problem w tym, by tradycja i nowoczesność nie podążała w polskiej szkole osobno. **Jerzy Wrzecionko**

GOŚCIE NA ROLI

Przez trzy dni od 25 do 27 lutego w MDK „Prażakówka” odbywał się kurs agroturystyki, w którym zdecydowało się uczestniczyć 41 słuchaczy z Brennej, Cisownicy i Ustronia. Kurs zorganizował Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bielsku-Białej i Cieszynie. Wykłady prowadzili pracownicy ODR oraz kierownik Urzędu Pracy w Bielsku-Białej **Jarosław Niemczyk**, dyrektorka Muzeum Beskidzkiego w Wiśle **Małgorzata Kiereś**, **Ignacy Kania** z Ligi Ochrony Przyrody w Bielsku-Białej. Po zakończeniu uczestnicy otrzymali świadectwa upoważniające do prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego. Kurs odbył się dzięki pomocy finansowej miasta. Uczestniczkami były też trzy radne z naszego miasta: **Marzena Szczotka**, **Maria Tomiczek** i **Ilona Winter**. Po zakończeniu kursu poprosiliśmy radne o podzielenie się wrażeniami:

Marzena Szczotka: - Komisja Ochrony Zdrowia i Środowiska Rady Miasta planując budżet na 2002 r wniosowała przeznaczenie pieniędzy na takie szkolenie. Radni to zaakceptowali. Kierowaliśmy się przed wszystkim trudną sytuacją na rynku pracy. Stwo-

rzenie gospodarstwa agroturystycznego może być szansą, a są jeszcze w Ustroniu gospodarstwa rolnicze, często niewielkie, a takie też nadają się na ukierunkowanie agroturystyczne. W kursie mogli uczestniczyć wszyscy chętni, nie tylko rolnicy. Trzeba było jednak poświęcić na wykłady trzy dni w godzinach 8.00-17.00. W drugim dniu szkolenia odwiedziliśmy trzy gospodarstwa agroturystyczne w Wiśle i Istebnej. Degustowaliśmy też potrawy regionalne. W szkoleniu uczestniczyli ludzie w różnym wieku. Widać było, że chętnie w tym kursie uczestniczą. Myślę, że w głębi serca, każdy z uczestników chciałby prowadzić takie gospodarstwo, niestety nie wszyscy mają możliwości. Dodam, że kurs wzorowo zorganizował Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM.

Maria Tomiczek: - Mogliśmy zobaczyć jak wygląda prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego od kuchni. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę z tego, że założenie takiego gospodarstwa jest szczególnie trudne w Ustroniu, który ma status miasta. Niestety osoby z miast nie mogą korzystać z dogodnych kredytów, ulg podatkowych, preferencji przy zakładaniu gospodarstwa agroturystycznego. W Ustroniu jest nadal sporo gospodarstw i wraz z wejściem do Unii Europejskiej bardzo trudno będzie im się utrzymać. Tu gospodarstwo agroturystyczne może stać się źródłem utrzymania rodziny. Nasze gospodarstwa nadają się do takiej formy działania, gdyż można w nich hodować zwierzęta, prowadzić niewielkie uprawy. Samo założenie gospodarstwa agroturystycznego nie jest jednak tanie - stworzenie jednego miejsca dla turysty kosztuje około 7.000 zł. Łatwo policzyć ile trzeba zainwestować w przygotowanie 15 miejsc. Niestety rolnicy z Ustronia nie mogą korzystać z udogodnień.

Ilona Winter: - Dla mnie te oglądane gospodarstwa agroturystyczne to małe pensjonaty na wsi. Może wydawać się dziwne, że uczestniczyłam w tym kursie mieszkając w blokach. Nie znaczy to, że zawsze tam będę mieszkać. Obecnie usilnie staram się o przekwalifikowanie działek z rolniczych na budowlane. Wtedy byłaby możliwość stworzenia tam gospodarstwa. Moim marzeniem jest wyjść rano z domu i stanąć bosą stopą na trawie. Teraz mam tylko taką możliwość, że z bloku mogę pojechać na swoją działkę. Dla mnie gospodarstwo agroturystyczne kojarzy się z współuczestnictwem gości w prowadzeniu domu, pomocy przy niektórych robotach. Dlaczego nie mogą gotować goście gościom, czy goście gospodarzom. Kiedyś widziałam w telewizji, jak na dużym gospodarstwie agroturystycznym hodowano kozy. Rankiem wszyscy goście szli te kozy doić, robili ser. **(ws)**



Od lewej: M. Tomiczek, I. Winter, M. Szczotka. Fot. W. Suchta

GRATULACJE DLA GRZEGORZA ŚLIWKI

Najwyższe miejsce spośród sportowców Ustronia w plebiscycie Głosu Ziemi Cieszyńskiej zajął skoczek narciarski z klubu Wisła-Ustronianka **Grzegorz Śliwka**. Co prawda zajął dopiero 18 lokatę, ale też trzeba pamiętać, że spośród skoczków głosowano na **Adama Małysza**. 1 marca w Urzędzie Miasta najlepszemu ustronowskiemu sportowcowi okolicznościowy dyplom wręczyła zastępcza burmistrza **Jolanta Krajewska-Gojny**, życząc młodemu zawodnikowi dalszych sukcesów i osiągania jak najlepszych wyników. G. Śliwkę poprosiłem o krótką rozmowę:

Jaki jest Pana największy sukces w tym sezonie?

Starty w Pucharze Interkontynentalnym. Zgromadziłem do tej pory 110 punktów i jest to mój najlepszy wynik. Znaczący był dla mnie konkurs w Niemczech w Braulage, gdzie zająłem siódme miejsce i jest to mój najlepszy wynik w dotychczasowych startach. Cieszę się też z zajęcia czwartego miejsca w Mistrzostwach Polski na igielicie.

Kto startuje w Pucharze Interkontynentalnym?

Skoczkowie będący zazwyczaj w drugiej reprezentacji kraju. Jest dość trudno zająć dobre miejsce, gdyż startuje dużo zawodni-



Dyplom G. Śliwce wręczyła J. Krajewska-Gojny. Fot. W. Suchta

ków, zazwyczaj 90-100. Skoki te różnią się tym od Pucharu Świata, że w konkursie w obu seriach startuje pięćdziesięciu zawodników, ale punkty zdobywa tylko trzydziestu najlepszych. Jest więc możliwość ataku w drugiej serii.

A jak Pan ocenia generalnie ten sezon?

Pod względem kondycyjnym jestem lepszy niż rok temu, lepiej mi się skacze. Ostatnio sporo pracowałem z trenerem Janem Szturcem i czuję się w dość dobrej formie, niestety nie ma startów i jestem trochę zawiedziony gdyż nie zabrano mnie na zawody do Niemiec.

Jakie plany na przyszłość?

Po sezonie będę chciał nadrobić zaległości na studiach na Akademii Wychowania Fizycznego. Potem w lecie rozpoczną się treningi. Mam indywidualny tok studiów i jest to wygodne dla startującego zawodnika. Uczę się w domu.

Czego Panu jeszcze brak, by osiągać lepsze rezultaty?

Generalnie muszę pracować nad techniką i kondycją. Jest sporo do zrobienia i mam nadzieję, że uda się to zrealizować.

A do którego roku życia zamierza Pan startować?

Trudno odpowiedzieć, ale chciałbym jeszcze z cztery-pięć lat.

A co po karierze zawodniczej?

Chciałbym zostać trenerem skoków, ale jest to dość trudne, gdyż trzeba dostać się na fizjoterapię.

A młodzi skoczkowie z klubu Wisła-Ustronianka nie depczą już po piętach?

Są chłopcy z migawką do skoków, coś pokazują, ale na razie jeszcze się nie obawiam. Dobrze zapowiada się Piotrek Żyła mieszkający w Ustroniu. Miał dobry start na Olimpiadzie Młodzieży. Inni też trenują, coraz lepiej skaczą i niedługo będą groźni.

Rozmawiał: **Wojsław Suchta**



Uroczyste przecięcie wstęgi przy windzie.

Fot. W. Suchta

NOWA WINDA

Ośrodek Rehabilitacyjno Wychowawczy w Nierodzimiu wzbo-
gacił się o nową windę zamontowaną przy wejściowych scho-
dach. Od dłuższego czasu panie z TONN przy różnego rodzaju
okazjach apelowały o datki na windę. W końcu uzbierano nie-
zbędna sumę, zakupiono windę i uroczystie uruchomiono ją
w obecności ks. dr. **Henryka Czembora**, pastora **Włodzimierza**
Pilcha, burmistrza **Ireneusza Szarca**, jego zastępczyni **Jolanty**
Krajewskiej-Gojny, wiceprzewodniczącego RM **Józefa Wasz-**
ka, skarbnika miasta **Marii Komadowskiej**, członka zarządu Mia-
sta **Jana Lazara**, wykonawcy windy **Zbigniewa Drózda**.

- W porównaniu z innymi wydarzeniami to może nie jest wielka
rzecz, ale dla naszego ośrodka to ta największa, na którą czeka-
liśmy kilka lat - mówiła prezes TONN **Emilia Czembor**. - Ośro-
dek istnieje jedenaście lat. Tomek przyszedł tu jako przedszko-
lak i wnoszenie go po schodach nie było sprawą trudną. Nato-
miast teraz Tomek i inne dzieci są starsze i wynoszenie ich po
schodach jest bardzo kłopotliwe. Szczególne podziękowania na-
leżą się tu kierowcy **Maciejowi Piechowiakowi**, za to, że codzien-
nie wnosil i wynosił dzieci. Serdecznie chciałam podziękować
dziś wszystkim sponsorom, wszystkim, którzy przyczynili się do
tego, że mogliśmy dziś przeżyć uroczystość uruchomienia win-
dy. Pieniądze zbieraliśmy już od wielu lat poprzez takie imprezy
jak „Dzieci-Dzieciom”, aukcje, pomoc sponsorów. Pieniądze zbie-
rano podczas Koncertu Charytatywnego, w którym wystąpiły chó-
ry: Ave, Ewangelicki i Ziemi Cieszyńskiej Kościoła Adwenty-
stów. Wspomogli nas: Fundacja Charytatywna „Tabita” z Kato-
wic, Południowa Diecezja KADiS z Krakowa, Ewangelicka Fun-
dacja „Gustaw” z Ustronia, właściciel „Ustronianki” **Michał Bo-
żek**, właściciel przedsiębiorstwa „Gresan” **Kazimierz Grendowicz**,
Jan Lazar, **Zbigniew** i **Ewa Żyłowie**, kancelaria **Ewy Nogackiej**,
Piotr Szuba, przedsiębiorstwa „Emi” z Ustronia. Dziękuję człon-
kom TONN. Gdyby nie wasze zaangażowanie, praca, to nie byli-
byśmy w tym miejscu, w którym dzisiaj jesteśmy. Dziękuję wła-
dzom miasta za to, że nasz ośrodek znajduje się w zadaniach bu-
dżetu. Bez tego finansowania nie byłibyśmy w ogóle w stanie
działać. Dziękuję też firmie Service-Bud **Zbigniewa Drózda** i **Ar-
tura Gburka**, że przyjęła nasze zlecenie. Dziękuję za sfinalizowa-
nie tej inwestycji, wyszukanie najlepszego rozwiązania, ale też
za sponsorowanie prac. To rozwiązanie wybraliśmy spośród wie-
lu. To nie było zadanie, które rodziło się w ciągu roku. Mieliśmy
projekt podjazdu, był projekt windy schodowej, a udało się wy-
brać rozwiązanie najlepsze.

(ws)

F.H.U.P. „Gaja”

Janusz Tomiczek Ustroń, ul. Graniczna 38
tel. 854-71-98, 0 502 577 238

Poleca:

okna firmy Tras

do końca lutego rabat

PCV - 30 % drewno - 20%

drzwi wewnętrzne i wejściowe

bramy garażowe

ogrodzenia

DOWÓZ GRATIS

Metal - Plot

wykonuje i montuje

OGRODZENIA KLINGIEROWE

I SIATKOWE, BRAMY PRZESUWANE

i skrzydłowe, kute, ozdobne,

przemysłowe (automatyka),

kraty, balustrady.

DOWÓZ GRATIS, FAKTURY VAT

Marek Cieślak, tel. 854-51-06,

tel. kom. 0601-516-854,

Ustroń, ul. Dominikańska 24 a

Z EKOLOGIĄ NA TY

PolSKI Klub Ekologiczny Koło w Ustroniu działa już od lat osiemnastu. 14 lutego odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła za okres kadencyjny 1999-2002. W tym czasie funkcję prezesa Koła sprawowała Iwona Ryś, zastępcą prezesa był Gustaw Michna, sekretarzem Małgorzata Węgierek, skarbnikiem Eugeniusz Zielonka, a członkami Zarządu Leon Mijał i Zygmunt Białas.

W nowej kadencji funkcję skarbnika pełni Idalia Kubica a członkiem Zarządu jest E. Zielonka.

- Koło PKE liczy 28 członków - informuje Iwona Ryś, prezes Koła. - W czasie zakończonej kadencji odbyło się 20 spotkań ogólnodostępnych. Na siedemnastu z nich wygłoszone zostały prelekcje dotyczące wielu zagadnień ochrony środowiska i zdrowia, które wygłosili członkowie Zarządu oraz zaproszeni goście. M.in. dr Leszek Ośródka i dr Marek Wojtylak z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Katowicach przedstawili wyniki stałego monitoringu zanieczyszczeń powietrza w naszym regionie, będące podsumowaniem badań z ostatnich lat. Natomiast dr Maja Muszyńska-Graca i dr Beata Dąbkowska z Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu wygłosiły prelekcję na temat zagrożeń dla zdrowia człowieka ze strony zanieczyszczonego środowiska. Z kolei dr hab. Ryszard Ciepał z Katedry Ekologii Roślin Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ w Katowicach przedstawił w swoim wystąpieniu zagrożenia metalami ciężkimi i siarką wybranych rezerwatów Beskidu Śląskiego w tym rezerwatu „Czantoria” „Wisła” i „Stok Szyndzielni”. Dr Marek Rakowski z Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu wygłosił bardzo ciekawy referat na temat zagrożeń zdrowia dla człowieka ze strony drobnoustrojów.

Dużym zainteresowaniem cieszą się wycieczki organizowane przez koło. W 1999 r. była to wyprawa na pogorzelisko w Rudach Raciborskich, gdzie odtworzono tysiące hektarów upraw leśnych. W 2000 r. udaliśmy się do rezerwatu Kopce w Cieszylinie, a w 2001 roku do Rezerwatu Świerka Istebniańskiego, Banku Genów oraz Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Istebnej.

Praktyczną formą działalności ekologicznej jest coroczne sadzenie drzewek na terenach upraw leśnych w Dobce przez członków i sympatyków Klubu z rodzinami, w ramach obchodów Dnia Ziemi.

Jedną z form naszej działalności statutowej jest szeroko pojęta edukacja, również edukacja w terenie. Mamy szereg przyrodniczo cennych miejsc i chcemy je zaprezentować, przybliżyć. Znając swój własny teren, bardziej szanujemy wszystko co na tym terenie jeszcze wartościowego pozostało i warte jest ochrony.

Członkowie Zarządu Klubu byli radnymi, a także jako osoby spoza Rady, uczestniczyli w pracach Komisji Zdrowia i Ochrony Środowiska Rady Miasta. W bieżącej kadencji RM reprezentuje nas Gustaw Michna. Ja jestem członkiem Społeczno-Naukowej Rady dla Leśnych Kompleksów Promocyjnych „Lasy Beskidu Śląskiego”, w której pracują m.in. utytułowani naukowcy z Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Krakowie, prof. Janusz Sabor i prof. Wojciech Krzaklewski, prowadzący od lat praktyczne działania w terenie. Największym ich osiągnięciem jest utworzenie banku genów drzew leśnych naszego regionu, będącego dru-



Ekolodzy swoje, ludzie swoje.

Fot. W. Suchta

gim takim obiektem w Polsce. Utrzymujemy kontakty z Wydziałem Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, którego kilkoro z nas jest absolwentami. Nawiązaliśmy współpracę z Katedrą Ekologii Roślin i Katedrą Geobotaniki WBiOŚ UŚ, posiadamy dobre kontakty z pracownikami naukowymi.

Aleksander Dorda i nadleśniczy Leon Mijał reprezentowali Klub w koalicji „Czyste Beskidy”, która próbowała wpłynąć na wstrzymanie budowy elektrociepłowni w Trzyńcu i Stonawie. A. Dordę powołano również na członka Rady przy Ministrze Środowiska dla wstrzymania tych inwestycji.

Nasze koło prowadzi również działalność wydawniczą. Aktualnie są przygotowywane dwa wydawnictwa. W 2001 roku rozpoczęto prace nad wydaniem „Przyrodnika ustroniańskiego”, który prezentować będzie szeroko pojętą tematykę przyrodniczą i sozologiczną, przede wszystkim, jak wynika z tytułu, dotyczącą Ustronia. Autorami pierwszego rocznika będą członkowie Zarządu Klubu, a jego wydanie dojdzie do skutku dzięki pomocy finansowej Urzędu Miasta. „Przewodnik po rezerwach Śląska Cieszyńskiego”, którego autorami są A. Dorda i L. Mijał, będzie pierwszym tego typu profesjonalnym wydawnictwem na naszym terenie. Przewodnik ten będzie stanowił materiał dla nauczycieli, uczniów, gości, którzy nie chcą profesjonalnie sunąć na Równicę lub w tłumie wjeżdżać na Czantorię, tylko docierać do najcenniejszych zakątków, które należy chronić i mądrze udostępniać. Nadchodzą bowiem czasy kiedy to, co udało się ocalić w środowisku naturalnym stanowić będzie o wartości Ustronia jako uzdrowiska i miejscowości wypoczynkowej. Z tej też pozycji Zarząd i członkowie Koła negatywnie zaopiniowali projekt budowy kompleksu rekreacyjnego na Równicy, uważając, że pociągnie to za sobą dalszą degradację przyrodniczych i krajobrazowych walorów prawem chronionego obszaru Parku Krajobrazowego, którego Równica i Czantoria są elementami w granicach naszego miasta. Najwięcej na ten temat mogliby powiedzieć nasi leśnicy, którzy doskonale wiedzą, na czym polega udostępnianie kompleksów leśnych przy jednoczesnej ochronie unikatowych przyrodniczo enklaw. Ustroń ma tyle atutów wynikających ze wspaniałego położenia i walorów przyrodniczych, że powinien je eksploatować.

Początek nowej kadencji to nowe spotkania, wyjazdy, plany. Gospodarz Nadleśnictwa Wisła Witold Szozda zaprasza w czerwcu do rezerwatu Wisła na Baranią Górę, w którym znajdują się bardzo cenne kompleksy leśne. Po wakacjach spotkamy się w Dobce, gdzie Nadleśniczy Nadleśnictwa Ustroń L. Mijał przedstawi najcenniejsze fragmenty drzewostanu tej pięknej doliny.

To co robią ustroniańscy ekolodzy nie zawsze spotyka się z aprobatą czy zrozumieniem. Pozostaje mieć nadzieję, że ustroniańskiemu Kołu uda się przekonać tych, którzy dotąd nie widzieli większego sensu w działaniu na rzecz ochrony środowiska. Każdy z nas powinien bowiem coś zrobić dla ocalenia jakiejś cząstki wspólnego bogactwa.

Notowała: Anna Gadomska

Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Ustroniu Sp. z o.o. ul. Słoneczna 943-450 Ustroń

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Pełnienie bieżącego nadzoru inwestorskiego na budowie

budynków wielorodzinnych dla TBS Ustroń w 2002 roku.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie zamawiającego w godzinach od 8.00 do 15.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego w terminie do 26.03.2002 r. do godz. 10⁰⁰. Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg- inspektor nadzoru TBS Ustroń 2002r.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego Bogdan Baron tel. (33) 8545861. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w dniu 26.03.2002 r. o godz. 11⁰⁰.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

-nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7

-spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

WYZWALAĆ INWENCJĘ

W ostatnich dniach lutego został rozstrzygnięty Międzyszkolny Konkurs Plastyczny „Mieszkam w Beskidach” zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Świnnej koło Żywca. Jak informują sami organizatorzy „Celem konkursu jest rozbudzanie wśród dzieci i młodzieży zainteresowań naszą „Małą Ojczyzną” – beskidzkim folklorem, sztuką ludową i krajobrazem.”

Na finał dziewiątej już edycji konkursu wpłynęło aż 2138 prac z terenów Beskidu Żywieckiego, Śląskiego, Małego oraz południowo-zachodniej części Małopolski. Ze względu na tak wielką liczbę nadesłanych prac oraz wyjątkowo wysoki ich poziom i różnorodność stosowanych technik plastycznych, przyznano ponad 200 wyróżnień. Aż 12 spośród nich zostało przyznanych dzieciom i młodzieży z Ustronia, w tym 11 uczniom Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1, pracującym pod opieką **Dariusza Gierdala**, plastyka, nauczyciela przedmiotu sztuka w tychże szkołach.

W kategorii rysunek I wyróżnienie I st. otrzymał **Adrian Wiktorowski** z SP-1. W kategorii rysunek III wyróżnienie I st. zdobyła **Monika Erdmann** z G-1. W kategorii malarstwo na szkło wyróżnienie III st. zdobyła **Magda Henes** z SP-1. W kategorii fotografia wyróżnienie II st. otrzymała **Oriana Kiszka** z G-1. W kategorii poezja II wyróżnienie I st. zdobyła **Natalia Szklorz** z SP-1, a wyróżnienie II st. **Sara Stasiuk** również z SP-1. W kategorii poezja III wyróżnieniem III st. nagrodzona została **Maria Waszek** z G-1. Wyróżnienia specjalne otrzymali: **Aleksandra Sikora**, **Aneta Szarzec** i **Kinga Konieczny** z G-1 oraz **Agata Chrapek** z SP-1.

Rozmowa z Dariuszem Gierdałem, artystą malarzem, nauczycielem

Co możesz powiedzieć o niektórych pracach swoich uczniów wyróżnionych w konkursie „Mieszkam w Beskidach”?

Ola Sikora dostała wyróżnienie, ponieważ zrobiła szalik i czapkę z wizerunkiem Ustronia. W kategorii fotografii bardzo interesującą pracę zrobiła Oriana Kiszka. Wykorzystała zdjęcia swojego dziadka i zrobiła coś w rodzaju albumu rodzinnego. Agata Chrapek zrobiła pocztówkę. Wyszyła fragment pejzażu krzyżkami.

Konkurs jest w zasadzie plastyczny. Tymczasem znajdujemy tu kategorię... poezja, proza...

To proste. Istnieje coś takiego jak powinowactwo sztuk. Elementem spajającym to wszystko jest obraz. Obraz można namalować, ale również opowiedzieć słowami, za pomocą prozy lub poezji. Można też zrobić zdjęcie, nie należy przecież ograniczać się tylko do jednego środka. Również na moich lekcjach dzieci zamiast na przykład rysować mogą pisać wiersze, mogą pisać bajki – zresztą piszą – czy też opowiadania, gdyż jest to związane z pojęciem sztuki.



D. Gierdał i prace jego uczniów.

Fot. A. Gadomska

ki. Kiedy praktykuje się taką integrację sztuk, gdzie słowo łączy się z obrazem, jest łatwiej a przede wszystkim ciekawiej.

Jak wyzwalaś inwencję dzieci?

Uważam, że najważniejsza jest wolność. Ale taka, że dzieci biorą odpowiedzialność za to, co robią. Nie zawsze ich umiejętności manualne pozwalają na to, żeby wszystko, co chcą powiedzieć mogły zrobić językiem plastycznym i często dopowiadają to słowem. I być może fakt, że są chwilami bardziej świadome tego, co chcą osiągnąć, pozwala im zrobić fajne rzeczy.

Sięgacie po różne, niejednokrotnie bardzo trudne formy, jak na przykład malarstwo na szkło.

Jedynym problemem jest brak pieniędzy na materiały. A dzieci są bardzo chętne, żeby robić coś innego, niż tylko rysowanie na papierze. Prace ceramiczne powstały dzięki współpracy z BWA w Bielsku-Białej.

Czy jesteś w stanie zdążyć w ciągu jednej godziny tygodniowo zrealizować z młodzieżą to co zaplanujesz?

Na twórcze działanie jedna godzina to stanowczo za mało.

Czy twoi uczniowie częściej biorą udział w konkursach plastycznych?

Staram się ich zmobilizować do przynajmniej jednego konkursu w roku. Konkurs „Mieszkam w Beskidach” dotyczy miejsca, w którym żyją, o czym najłatwiej jest im opowiedzieć. Jest to połączone w gimnazjum i szkole podstawowej z ścieżką regionalną. Chętnie też uczniowie przygotowują prace na konkursy na zajęciach kółka plastycznego, które prowadzę. Są to dwie godziny i można już coś konkretnego zrobić.

Jak zdobywasz fundusze na inne formy popularyzacji sztuki wśród twoich uczniów?

Pomaga nam Rada Rodziców, która dofinansowuje nas i w gimnazjum i w szkole podstawowej. Tak jest na przykład z wyjazdami do Muzeum Narodowego w Krakowie. Dzieci z Gimnazjum nr 1 były tam częściej niż dzieci mieszkające w Krakowie. Dzięki temu mają kontakt ze sztuką bardzo dobrą. Byliśmy na cyklu wystaw „Opus Magnum”. Zobaczyliśmy i Mehoffera, i Wyspiańskiego, i Matejkę. Dzieci widziały „Impresjonistów”, wystawę „Motyw śmierci w sztuce polskiej”, były na pokazach sztuki współczesnej z różnych zbiorów, na Kantorze, na Warholu. Organizowaliśmy to na ogół w ten sposób, że za wstęp dzieci płaciły same, a dojazd finansowała Rada Rodziców.

Bardzo to wartościowe, tym bardziej, że poza zetknięciem z sztuką wysoką wyrabia w młodzieży nawyki odwiedzania placówek kultury i uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych. Dla tych uczniów, którzy się interesują sztuką, 20 marca w Gimnazjum nr 1 odbędzie się dzień ze sztuką pod hasłem „Dzieci lubią historię sztuki i filozofię”. Będzie to konkurs wiedzy o sztuce, składający się z części praktycznej, działania plastycznego i testu wiedzy o sztuce i z historii filozofii dla gimnazjalistów i uczniów szkół podstawowych. Konkurs zacznie się o 9.00 testem w auli G-1.

Rozmawiała: Anna Gadomska

„Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze” w Ustroniu, ul. J. Wantuły 47, wydierżawi w drodze składania ofert następujące lokale:

1. Lokal w pawilonie handlowo-usługowym przy ul. Cieszyńskiej o pow. 60 m²
2. Lokal w pawilonie handlowo-usługowym os. Manhatan na I piętrze o pow. 24 m²
3. Lokal w budynku administracyjnym spółdzielni przy ul. Jana Wantuły 47 - 3 pomieszczenia o pow. łącznej 67 m² oraz pomieszczenia magazynowe w części piwnicznej do 150 m².

Szczegółowych informacji udziela i oferty przyjmuje Dział Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi, telefon 857 71 42.



Samotny lider...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Dywanoczystczenie.
854-38-39, 0-602-704-384.

Wideozrejestrowanie cyfrowe, zdjęcia.
854-43-57.

Spodnie – sprzedaż, szycie na miarę, przeróbki; damskie, męskie; ekspresowo. Ustroń, 9 Listopada 3.
Tel. 854-47-68, 854-21-88

Praca w ubezpieczeniach – wysoka prowizja.
Tel. 0-502-258-795, 033/857-37-82.

Piwnica pod Równicą, Ustroń, ul. Daszyńskiego 1. Zaprasza na promocyjne dwudaniowe obiady w cenie 6,50. Organizujemy imprezy okolicznościowe (urodziny, komunie, wesela, stypy).

Wydzierżawę pawilon Handlowy w Ustroniu, ul. 9-ego Listopada 3 (gaz, woda, ubikacja) na sklep lub inną działalność. Tel. 854-26-54 po godz. 16.

Małżeństwo z dziećmi poszukuje mieszkania do wynajęcia.
Tel. 854-45-59.

Sprzedam okna skrzynkowe, wym. 1,16m x 1,43m; 6 sztuk.
Tel. 854-47-37

Okna-Okna-Okna. Najniższe ceny na Śląsku. Ustroń-Hermanice, Skoczowska 47e, tel. 854-53-98 (obok kolektury lotto).

Sprzedam Fiata 126p, rok. prod. 1995.
Tel. 854-26-11, 0-604-969-535.

Hurtownia Rolno-Przemysłowa Rolmozyt-Jasienica – części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych, części i środki higieny do dożarek DeLaval. Regenerujemy pulsatory do dożarek Alfa Laval. Tel. 033/815-28-89.

Profesjonalny serwis RTV-SAT, Sony, Panasonic, Philips, Grundig, Pioneer, Samsung, LG, Sharp, telefony, faxy, CBRadia, monitory, Play Station, rozkodowywanie radio-odbiorników. Ustroń, Daszyńskiego 26.
Tel. 0-605-311-548.

Pizzeria „CAPRI”

Ustroń, ul. Traugutta 4
tel. 854-38-60

dowóz gratis



DYŻURY APTEK

14 marca apteka **Myśliwska**, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.
Od 15 do 17 marca apteka **Centrum**, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.
Od 18 do 20 marca apteka **Pod Najadą**, ul. 3 Maja 13, tel. 854-46-58.
21 marca apteka **Na Zawodzie**, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-24-59.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... i peleton.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heezko
- Obraz Ludwika Konarskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Instrumenty muzyczne stare i współczesne - do 30.03.
- Malarstwo i rzeźba W. Pasternego - od 16.03. do 15.04.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzęszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Wystawy czasowe:

- Wystawa malarstwa M. Imiolezyk pt. „Kwiaty” - do 30.04.

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” BaK Heczkowie

ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

Rynek 1.

- Malarstwo Elżbiety Szolomian i twórców beskidzkich,
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.30 do 17.00, soboty od 9.30 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),

- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;

- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży

- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustroń, ul. Słoneczna 7

poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW - Ustroń, Słoneczna 7

— grupa AA czwartek 17.30 - 19.30

— grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30

KULTURA

16.03. godz. 16.00 Wernisaż wystawy W. Pasternego z Lipowca (malarstwo, rzeźba, poezja) - Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

USTA 2002 - MDK „PRAŻAKÓWKA”

21.03. godz. 19.00 - Andrzej Grabowski

24.03. godz. 19.00 - Anna Seniuk „Wieczór w Teatrze Wielkim”

25.03. godz. 19.00 - Piotr Machalica „Brassens i Okudźawa”

22.03. godz. 17.00 Pelekcja M. Kiereś o obrzędach związanych z Wielkanocą i prezentacja kolekcji jajek L. Troszok - Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

14.03. godz. 18.00 Wyścig - thriller (15 l.)

godz. 22.00 Amores Perros - obyczajowy (18 l.)

15-20.03. godz. 18.45 Igraszki losu - komedia romantyczna (15 l.)

godz. 20.15 Za linią wroga - wojenny (15 l.)

Kino premier

14.03. godz. 19.45 Chopin, pragnienie miłości - biografia, romans (15 l.)

21.03. godz. 18.45 Władca pierścieni, cz. 1 Drużyna pierścienia - fantasy (12 l.)

GALAXIA W USTRONIU

Nie lada frajdę mieli miłośnicy siatkówki w Ustroniu, gdy to na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 trenował przez trzy dni jeden z najlepszych polskich zespołów ligowych Galaxia Częstochowa. Drużyna najeżona reprezentantami kraju przyciągnęła do sali dwójki sporo kibiców chcących obserwować trening. Dobrze się stało, że szkoły nie zamknięto wieczorami podczas treningów, bo w Ustroniu siatkówkę uprawia sporo młodzieży, a obserwowanie najlepszych na pewno było dość atrakcyjne. Szczególnie, że można było zobaczyć w całości trening tak dobrej drużyny. Młodzi ludzie więc patrzyli i słuchali uwag trenerów: byłego selekcjonera polskiej reprezentacji **Władysława Mazura** i byłego reprezentanta, mistrza świata z Meksyku w 1974 r. **Stanisława Gościńskiego**. Galaxia to dla starszych kibiców AZS Częstochowa. Obecnie, gdy tyle w sporcie zależy od sponsorów pełna nazwa klubu brzmi: Galaxia Starter AZS Bank Częstochowa.

Siatkarze mieszkali w Wiśle w hotelu Almira, ale na treningi przyjeżdżali do Ustronia. Po treningach oczywiście nie obyło się bez rozdawania autografów. Pod szatnią oczekiwał spory tłumek wielbicieli siatkarki. Gdy przy nich stawali ci dwumetrowi mężczyźni, dopiero było widać, że współczesna siatkówka to faktycznie zawodnicy dość wysocy. Gdy stoją obok siebie i trenują, nie widać tego. Wszyscy więc byli zadowoleni, siatkarze nawet wpisali się w dwójce do książki pamiątkowej.

Po treningu trener W. Mazur powiedział o sali w SP-2: - Mamy tu dobre warunki do trenowania. Podłoga jest znakomita, jest przestrzeń, oświetlenie, czyli wszelkie wymogi. Zresztą miałem okazję grać tu z Olimpią Góleszów, gdy ta sala była w innym stanie. Teraz jest to już pełny profesjonalizm. Trwa liga, więc teraz odbywamy wyłącznie zajęcia na sali, a osobiście jestem bardzo zadowolony. Do tego dochodzi jeszcze klimat.

Zapytałem też o młodych siatkarzy. Trener odpowiedział: - Wiem, że na tym terenie młodzi siatkarze mają szczęście mieć dobrego trenera Gruszczyka, którego znam z dawnych czasów. Jego syn był wtedy zawodnikiem, więc rodzina usportowiona i młodzi mają gdzie się uczyć. Poza tym młodzi zawodnicy mają tu możliwość grania niezależnie czy ktoś ma 180 cm wzrostu czy dwa metry. Jeżeli więc ktoś wytrwa w postanowieniu, że będzie

UCHWAŁA Nr XLII/412/2002 Rady Miasta Ustronia z dnia 27 lutego 2002 r.

w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar parcel gruntowych oznaczonych nr 153/3, 540/1, 540/2 położonych w Ustroniu Hermanicach w rejonie ul. Skoczowskiej [wg załącznika graf. w skali 1 : 2880] Na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym [jednolity tekst Dz.U. Nr 15, poz. 139 z 25.02.1999 r. z późn. zmianami]

Rada Miasta Ustronia uchwała § 1.

Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar parcel gruntowych oznaczonych nr 153/3, 540/1, 540/2 położonych w Ustroniu Hermanicach w rejonie ul. Skoczowskiej w bezpośrednim sąsiedztwie Zakładu PUH „Młyn Na Sypaniu” w przedmiocie:

- przeznaczenia w/w terenu na cele usługowe [turystyka i rekreacja]
- ustalenia linii rozgraniczających tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania
- ustalenia linii rozgraniczających ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi
- ustalenia zasad obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linii rozgraniczających tereny tej infrastruktury
- ustalenia lokalnych warunków, zasad i standardów kształtowania zabudowy oraz urządzeń terenu, w tym również linii zabudowy i gabarytów obiektów

§ 2

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w miejscowej prasie oraz przez obwieszczenia.



Trening pierwszoligowych siatkarzy na sali gimnastycznej SP-2. Galeria pełna kibiców. Fot. W. Suchta

uprawiał tę dyscyplinę sportu, to może się znaleźć w takiej drużynie z jaką dziś tu trenowałem.

Na krótką rozmowę zgodził się również **Stanisław Gościński**, którego na wstępie zapytałem o Ustron, czy jest mu znany, na co odpowiedział:

Ustron jest mi znany, gdyż byłem tu kiedyś z żoną na wakacjach w Jaszowcu. Poza tym byłem tu na dwóch obozach narciarskich ze studentami z Politechniki też w Jaszowcu. Jest mi to znana miejscowość, nawet sprzed lat, gdy to nie było jeszcze takie piękne, nowoczesne uzdrowisko.

Bywał pan zapewne też na obozach w Wiśle?

Tak. Właściwie to od osiemnastego roku życia, czyli czterdzieści lat temu.

Kiedy się ciężiej trenowało - dziś, czy w czasach pana kariery zawodniczej?

To są inne jakości, inne metody. Może kiedyś trenowaliśmy objętościowo więcej godzin, dwa razy dziennie. W tej chwili ta intensywność wystarcza na jeden dłuższy trening.

Siatkówka się zmieniła od pana czasów.

Na pewno. Nastąpiło mnóstwo zmian w przepisach. Zawodnicy są wyżsi. Dziś jest to już inna gra.

Nie szkoda panu tamtej siatkówki?

Bawilem się w to tyle lat i nie żałuję tego, co robiłem jako zawodnik. Teraz mam dużo satysfakcji z pracy trenerskiej. Jestem już 25 lat w tym samym klubie. Mamy dużo tytułów mistrza Polski, pucharów.

A trening na sali w Ustroniu?

Pamiętam tę salę jeszcze z czasów gdy prowadziłem zespół w drugiej lidze. Gabaryty się nie zmieniły, ale dziś jest to już przyzwyczajona sala, jasna, czysta, z porządną wykładziną na legarach. Z przyjemnością się tu trenuje.

Bardzo zadowolony z treningów siatkarzy Galaxii był dyrektor SP-2, a zarazem trener drużyny siatkarek TRS „Siła” **Zbigniew Gruszczyk**, który powiedział:

- Z dnia na dzień na treningach Galaxii było więcej młodzieży. W ostatnim dniu był pełen balkon. Młodzież zachowywała się bardzo poprawnie, nie przeszkadzała. Oczywiście treningi obserwowały nasze drużyny „Siły”. **Wojciech Suchta**

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO

Barbara, Jan Cymor



43-450 Ustron, ul. Spółdzielcza 1
tel. 033/854 44 81 fax: 033/854 44 91
e-mail: zpmcymor@wp.p

Sklep przyzakładowy
„U Grünkrauta”

zaprasza od poniedziałku
do soboty 7.00 - 17.00

niskie ceny, dobra jakość



W ataku SP-2.

Fot. W. Suchta

SZKOLNA SIATKÓWKA

Drużyny dziewcząt i chłopców w mimi-siatkówce ze Szkoły Podstawowej nr 2 okazały się najlepsze w naszym mieście. Następnym etapem rozgrywek były mecze z Goleiszowem. Tu też dziewczęta i chłopcy wygrali pewnie 3:0. Dziewczęta prowadzone przez Zbigniewa Gruszczyka grały w składzie: Adrianna Byrska, Wiktoria Drozd, Magdalena Hanzel, Paula Morawiec, Natalia Żebrowska, Zuzanna Gońda, Karolina Cieślak, Małgorzata Wilk, Janina Rapel, Monika Gluza, Anna Gołda, Agata Stec. Chłopcy prowadzeni przez Sławomira Krakowczyka grali w składzie: Łukasz Kolankowski, Kamil Kolankowski, Maciej Wasilewski, Dariusz Szpernol, Mateusz Błażyc, Jerzy Gazurek, Janusz Najbor, Patryk Sobek, Paweł Ferfecki, Paweł Janik.

Obecnie obie drużyny przygotowują się do turnieju powiatowego.

- W turnieju powiatowym tradycyjnie silną drużyną będzie Skoczów - twierdzi Z. Gruszczyk. - Prowadzimy też drużyny siatkówki młodzieży w TRS „Sila”. Młodzież grająca obecnie w szkole podstawowej, jeżeli tylko nie zagubi się, będzie narybkiem drużyn „Sily”. Staramy się, by była zachowana naturalna ciągłość. Tak więc gra w siatkówkę rozpoczyna się w szkole podstawowej, a później kontynuowana jest w gimnazjum i drużynach TRS „Sila”.

(ws)

POZIOMO: 1) sportowa bijatyka, 4) rzymski bóg wojny, 6) naburmuszona buzia, 8) po ustąpieniu bólu, 9) margrabia podstępny, 10) rumor, hałas, 11) ojczyzna Odysusa, 12) strzeliste drzewo, 13) strzeliste zwierzę, 14) pieśń operowa, 15) sztuka mówienia, 16) nie się nie dzieje, 17) oprych, łobuz, 18) duża papuga, 19) jej dni policzone, 20) sprawiedliwy znak zodiaku.

PIONOWO: 1) pobożność na pokaz, 2) łowny kurak, 3) statki wojenne, 4) bał przebierańców, 5) angielska opowieść, 6) rządy despotyczne, 7) tyran arystokrata, 11) inteligencji lub dzielenia wynik, 13) miasto nad Bobrem, 14) Armia Krajowa.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 22 marca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 8

GDZIE TA ZIMA

Nagrodę 30 zł otrzymuje **JÓZEF HECZKO** z Ustronia, ul. Mikołaja Reja 7. Zapraszamy do redakcji.

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Małina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronieńska; Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „BESKIDY”, Ustronie, ul. Daszyńskiego 26, tel.: 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 8.03.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 15.03.2001 r.

Witejcie

Powitajcie mi, czy macie radzi zwierzaki domowe? Na toć, prowie każdy łodpowi, dyć aji w blokach ludzie dzierzóm coroz wyincyj gowiedzi: psy, kocury, żółwie, chómiki i co tam jeszcze.

Jo też móm rada naszego psa i dwa kocury, choć ponikiedy je żech doista zło jak sie to szmatle po chałupie, bo dycki tych kudel na tepichu je pełno. Nale co zrobić, dło dziecek to nejlepsi kamraci, tóż machnym rynkóm na tyn bajzel jak z pola sie przismyczy ta gowiedź, bo cóż móm zrobić.

Ale jakby tego było mało lónskiego roku moji wnucze kupili morszczoka, no wycie jako to prawiom świnie morskóm. Siedzi to male pierónstwo w klotce, tóż chocioż delin nie marasi, nale muszym ponikiedy go łodbywać, bo dziywcze czysto zapómimo, że to je żywe stworzynie i jeś chce. Ale to przeca nic, bo sie pokozalo, że tyn mały zwierzok sie mi przidol na lykarstwo.

A było to tak. Łoto ze trzi tydzie tymu isto żech sie kapke przeziómbila i zaczęła mie boleć noga. Lyczylach sie roztomaitymi domowymi maściami, ale nic nie pumogalo. Dwa tydzie tak żech sie tropila, kuśtykala i jowejczala, a potym wreszcie żech se spómniła, że kiedysi w starym kalyndorzu przeczytalach cohy morszczoki przykładać na bolawe miejsce, to wycióngnóm rewme. Nie wierzilach w to bardzo, ale myślalach sprugować werci. Tóż dzierzalach tego morszczoka na bolawej nodze pore dni jak jyny żech spoczywała i doista mi to pumógło. Przeszły mi wszelijaki boleści, a tyn mały świniok też przeżył i mo sie dobrze.

Tóż polecóm Wóm wyprugowane dobre lykarstwo na rewme, kupcie se morszczoka i przikłodejcie go na bolawe klepote, abo rynke.

Helynka



**Sklep NON
STOP**

- Osiedle Manhattan!!!

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Ustroniu zaprasza na zakupy do całodobowego sklepu przy piekarni na Osiedlu Manhattan, przy ul. A. Brody 35.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

